Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, 29 grudnia 1928 roku. № 52.

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Naszym Szanownym Czytelnikom i wszystkim, którzy wykazali zainteresowanie naszem WYDAWNICTWEM, przesyłamy jaknajserdeczniejsze życzenia pomyślnego i szczęśliwego NOWEGO ROKU.

Rok 1928.

Rok 1928 był dla naszego piwowarstwa pomyślny. Według przybliżonych obliczeń spożycie piwa wahać się będzie od 2.300.000 do 2.400.000 hektolitrów. W porównaniu do lat ubiegłych wzrosło poważnie i stanowi maksymalny poziom powojenny. Nie ulega wątpliwości, że główną przyczyną tego zjawiska jest wzrastający dobrobyt w kraju i poprawa życia gospodarczego, jaką w ostatnich kilku latach stwierdzamy. Udział piwowarstwa w tej poprawie byłby jednak znikomy i nie wyrażałby się takim wzrostem produkcji, gdyby nie przyszły mu na pomoc inne jeszcze bardzo poważne czynniki. Do nich to w pierwszym rzędzie należy zakaz warzenia piw z brzeczki słabszej aniżeli 9° Ball.; wprawdzie był on już wprowadzony w 1925 roku, widocznych skutków jednak nie można było się spodziewać natychmiast. Dopiero teraz wpływ jakości piwa na pojemność rynku występuje w całej pełni. Drugim ważnym czynnikiem, który wpłynął nader dodatnio na pomyślność roku pod względem rentowności były dzielnicowe związki browarów i Związek Centralny. Organizacje te, aczkolwiek niewyposażone w odpowiednie środki egzekutywy, według sił i możności czuwały nad prawidłowością kalkulacji i starały się wpływać na złagodzenie form konkurencyjnych. Hurtowe ceny piwa, ustanawiane przez te organizacje, a oparte na prawidłowej kalkulacji, tam i owdzie ulegały nawet dość znacznym odchyleniom i z tego powodu możnaby je było nazwać czysto teoretycznemi, jednakże odegrały swoją dodatnią rolę, wpływając na średni poziom cen.

Browary, które stosowały się do uchwał dotyczących cen piwa, nie mają w roku 1928 powodu do uskarżania się na niepomyślność konjunktury.

Przy pewnem normalnem nasyceniu ustabilizowanego rynku jednym z czynników powodującym wahania jego pojemności są warunki atmosferyczne. Chłodne i dżdżyste lato obniża spożycie i odwrotnie upały je potęgują. Biorąc ten jedynie czynnik pod uwagę, należy stwierdzić, że rok bieżący był pod tym względem niepomyślny. Zima była surowa, wiosna zimna, a lato chłodne. Pomimo to spożycie znacznie wzrosło, co świadczy o tem, że rynek jest jakby nienasycony i, że w najbliższej przyszłości należy się spodziewać znacznego jego pogłębienia.

O ile nam wiadomo w roku 1928 żaden browar nie zawiesił produkcji, natomiast uruchomiono dwa małe browarki.

Od roku 1923 obserwujemy najpierw powolny, a w latach ostatnich dość gwałtowny wzrost spożycia.

1923	— 1.349.000	htl.
1924	— 1.575.000	„
1925	— 1.573.000	„
1926	— 1.597.000	„
1927	— 1.983.000	„
1928	— 2.400.000	„

Z uwagi na to, że ilość czynnych browarów w tym okresie nieco zmalała, stosunkowy wzrost produkcji browarów czynnych jest wyższy, aniżeli wykazują globalne dane statystyczne.

Sądząc po dotychczasowych danych, jakie udało nam się zebrać, tegoroczny wzrost produkcji rozkłada się dość równomiernie na różne pod względem wielkości grupy browarów. Zdaje się, że średnie browary osiągnęły pewną choć niewielką przewagę.

Popierajmy przemysł krajowy!

Piwo „Smakosz".

Na Pomorzu, a dziś nawet już w Warszawie, ukazał się w handlu tajemniczy preparat „prawnie zastrzeżony", ładnie opakowany i dość drogi, a służący do potajemnego wyrobu piwa. Niktby się oczywiście nie domyślił, gdyby nie etykieta, nietylko zachwalająca produkt, ale i pouczająca, jak się to doskonałe piwo przyrządza. Tekst przytaczamy dosłownie: „Piwowar Smakosz. Słód piwny. „Smakosz". Spożywcze zakłady przemysłowe Grudziądz (tu przezorny generalny reprezentant na Warszawę zasmarował czernidłem adres, w obawie, że może być przez nabywców pominięty). Sposób użycia: Na ca 10 litrów wody wsypuje się ziarnka z paczki (niemielone) i gotuje się w przeciągu jednej godziny i po ostygnięciu dodaje się ca 3 gram drożdży i 500 gram. cukru. Płyn pozostawia się w naczyniu jedną godzinę i później przecedza się cały płyn i wlewa się do butelek i takowe się szczelnie zamyka. Po 3-ch dniach osiągnie się najlepsze i najzdrowsze piwo domowe. Kto pragnie mieć piwo mocniejsze, winien do tego dolać $^1/_4$ litra wódki czystej 33 proc. Ażeby uniknąć chorób, owe piwo znajdować się winno w każdem gospodarstwie domowem. Po otwieraniu butelek należy piwo wlać do większego naczynia, zaś dopiero wlać do szklanek ażeby nie wylewać wzburzonego piwa. W każdym składzie kolonjalnym do nabycia".

To przecież takie proste. Bez kłopotu bez mierzenia PH, bez analiz, chłodni, piwnic, bez browaru, jest piwo i to doskonałe. Trzeba było 20 wieków na to, ażeby tak skomplikowany przemysł jak piwowarstwo nareszcie osadzić i wykazać, że sama rzecz jest nader prosta, niepotrzebnie skomplikowana przez setki profesorów i przemysłowców.

Pozwolę sobie wydać tu jeszcze małą tajemnicę, którą genjusz grudziądzki zazdrośnie ukrywa, a którą zaufał nam osobiście generalny reprezentant na Warszawę. Wcale tak nie jest, jak głosi etykieta. Jest to recepta na lato, zimą zaś należy czekać 5 a nie 3 dni. Oprócz tego słód „smakosz" po wysuszeniu może być powtórnie użyty i da również doskonałe piwo choć już o wiele jaśniejsze. Sądzę, że co odważniejsi użyją go może poraz trzeci i czwarty, nie mówiąc już o ludziach bardzo oszczędnych, którzy ku utrapieniu wielkiego wynalazcy zechcą przedłużyć tę manipulację w nieskończoność.

Nie możemy niestety podzielić się z czytelnikami wrażeniami smakowemi, gdyż nie mieliśmy jeszcze sposobności skosztować tego nektaru. Znawcy jednak twierdzą, że wódkę, którą zaleca się wlać do tego napoju, lepiej jest wypić oddzielnie, samo zaś tak zwane piwo zużyć do innych celów.

Pozwoliliśmy sobie użyć terminu „tak zwane piwo", gdyż jak twierdzi ustawa o opodatkowaniu piwa, piwo jest to napój przyrządzony z wody, słodu, chmielu i drożdży. O chmielu przepis milczy. Ta sama jednak ustawa zupełnie niepotrzebnie komplikuje piwo, dodając jeszcze bardzo ważny, choć niechemiczny, składnik, a mianowicie akcyzę.

Są jednak piwa pozbawione tego składnika, wyszczególnione w art. 4 ustawy, a mianowicie „piwa, które pod kontrolą skarbową wywozi się zagranicę". Wszystkie inne piwa opłacają akcyzę i inne podatki.

Skłonni jesteśmy przypuszczać, że Spożywcze Zakłady Przemysłowe w Grudziądzu, chcąc dopomóc naszym wysiłkom zrównoważenia bilansu handlowego, wpadły na kapitalny pomysł masowego eksportu domowego piwa zagranicę. Szkoda jednak, że nie zaznaczyły tego na etykietach chociażby w tych słowach „Piwo, przyrządzone ze słodu „Sma-

Wpłacajcie składki na fundusz wystawowy!

kosz", jako wolne od opłat akcyzowych, należy pod kontrolą skarbową wywozić zagranicę".

Tymczasem nic nie słyszymy o wywozie tego nektaru, ani też o opłatach akcyzowych, co jest już troską Pomorskiej i Warszawskiej Izby Skarbowej.

Nasza ustawa o opodatkowaniu piwa nie przewiduje żadnego piwa domowego wolnego od akcyzy, puszczanie zatem w obieg handlowy wszelkiego rodzaju preparatów z receptami, mających na celu uszczuplanie dochodów Państwa przez potajemne produkowanie artykułów obłożonych podatkiem od spożycia, musi być karalne, tak jak karalnem jest np. sprzedawanie aparatów do pędzenia wódki lub publiczne podawanie do wiadomości o sposobach jej wyrabiania. Wyraźnie o tem mówi art. 86 Ustawy o monopolu spirytusowym (Dz. Ust. Nr. 32 z dnia 6.IV.1927, poz. 289), który brzmi: „Wyrób, zalecanie sprzedaży i nabywanie pod jakąkolwiek nazwą przyrządów lub urządzeń, które służyć mogą do pędzenia spirytusu w małych ilościach (domowych tajnych gorzelni), tudzież udzielanie wskazówek o wyrobie takich przyrządów, lub o sposobie pędzenia w nich spirytusu — są wzbronione".

Jest to przykład analogiczny i w tym i tamtym wypadku chodzi o uszczuplenie dochodów skarbu państwa.

Puszczanie zatem w obieg handlowy słodu piwnego „Smakosz" może być traktowane jako namawianie do przestępstwa skarbowego i jako współwina.

A teraz mała niedyskrecja. Słód „Smakosz" jest to zwyczajny słód karmelizowany o dużej sile barwiącej (105) obficie polany syropem cukrowym. Zawartość ekstraktu 66,28%, wilgoci 10,4%, waga hektolitra 45 kg. Sprzedawany jest 2 złote za 250 gr., to jest 800 zł. za 1 q. W miksturze, niesłusznie zwanej piwem, słód karmelizowany niemielony odgrywa tylko rolę barwnika.

Przekonani jesteśmy, że Ministerstwo Skarbu w imię swoich interesów ukróci ten rodzaj przemysłu, chociaż i inne dykasterje władzy mogłyby tu ingerować, gdyż sprzedaż barwnika pod bałamutnym mianem surowca wydaje nam się krzywdą naiwnego spożywcy i żywo przypomina bajeczkę o zupie z kołka bronowego.

Napis „prawnie zastrzeżone" brzmi nieco ironicznie.

KARTEL BROWARÓW W RUMUNJI.

Według Tageszeitung f. Brauerei Prezes Syndykatu Browarów Rumuńskich, senator Albert von Bürger, w sprawie kartelu piwowarskiego oświadcza: „Wszystkie rumuńskie browary należą do kartelu, przez to samo nie istnieje żadna konkurencja, a tendencją produkcji jest głównie dążenie do poprawy jakości. W celu wydoskonalenia jakości piwa, które jest napojem szerokich mas, syndykat jeszcze w tym roku sprowadza techników niemieckich i czeskich, których zadaniem będzie podnieść wszystkie browary do poziomu współczesnych metod produkcji. Kartel dążyć będzie również do obniżenia cen piwa.

Rumuńskie browary mają duże trudności z powodu niezadawalającej jakości jęczmienia rumuńskiego. Kartel będzie sprowadzał jęczmień siewny i rozdzielał go między plantatorów. W ten sposób spodziewana jest już w przyszłym roku jakościowa poprawa jęczmienia rumuńskiego".

KRAJE WYWOŻĄCE PIWO.

Ongiś pierwsze miejsce w wywozie piwa zajmowała Anglja, z czasem jednak musiała je ustąpić Niemcom. Poważne, bo trzecie miejsce w rzędzie krajów wywożących piwo, zajmuje dziś Czechosłowacja.

Na dwa lata przed wybuchem wojny wywóz piwa z Anglji wynosił 1.099.000 htl. Niemcy zaś eksportowały tylko 789.000 htl. Po wojnie (1926) wywóz niemiecki wynosi 476.000 htl., a angielski spadł do 461.000 htl. Czechosłowacja wywozi obecnie 227.000 htl., której to cyfry nie możemy porównać z okresem przedwojennym, kiedy Czechosłowacja stanowiła jednostkę gospodarczą z monarchją austrjacką.

Zaznaczyć tu trzeba koniecznie, że i przywóz z tych właśnie krajów odgrywa niepoślednią rolę. Niemcy przed wojną importowały 403.000 htl. i obecnie przywożą 168.000 htl. Anglja, która w roku 1912 sprowadzała 108.000 htl. piw zagranicznych w roku 1926 przywiozła aż 2.415.000 htl.

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Spożycie piwa. W m. listopadzie wpłynęło do kas skarbowych z tytułu akcyzy od piwa 1.068.000 zł., co odpowiada spożyciu około 193.478 htl. w m. październiku. Spożycie piwa wzrosło w porównaniu do października ubiegłego roku o 14,3% a za cały dziesięciomiesięczny okres 23,8%.

Sprzedano piwa:

Miesiące	1927	1928	Różnica	%
Styczeń . .	88723	133152	+ 44429	50,0
Luty . . .	110825	154529	+ 43704	39,4
Marzec . .	128760	127717	— 1043	0,8
Kwiecień .	142166	174275	+ 32109	22,6
Maj . . .	144883	236956	+ 92073	63,5
Czerwiec .	226299	269565	+ 43266	19,1
Lipiec . .	242232	292029	+ 49797	20,6
Sierpień .	258823	281088	+ 22265	8,6
Wrzesień .	195034	250543	+ 55509	28,5
Październik	168974	193478	+ 24504	14,3
Razem . .	1706719	2113332	+406613	23,8

Wpływy akcyzowe (bez Górnego Śląska).

	1927	1928	Różnica
Styczeń . .	672000	748000	+ 76000
Luty . . .	489000	735000	+ 246000
Marzec . .	611000	853000	+ 242000
Kwiecień .	710000	705000	— 5000
Maj . . .	784000	962000	+ 178000
Czerwiec. .	809000	1308000	+ 499000
Lipiec. . .	1248000	1488000	+ 240000
Sierpień . .	1336000	1612000	+ 276000
Wrzesień .	1428000	1556000	+ 128000
Październik .	1076000	1383000	+ 307000
Listopad . .	932000	1068000	+ 136000
Razem . .	10095000	12418009	+ 2323000

Połączenie sklepów z prywatnemi mieszkaniami. W dniu 28 listopada r. b. złożyliśmy podanie do Ministerstwa Skarbu w sprawie § 371 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu (Dz. Ust. Nr. 60, poz. 556) dotyczącego zakazu „wewnętrznego połączenia z jakimkolwiek innem pomieszczeniem handlowem lub mieszkaniem prywatnem". Jak nas informuje Departament Akcyz i Monopolów, w powyższej sprawie wydany będzie okólnik, mający na celu złagodzenie tego zarządzenia w stosunku do już istniejących przedsiębiorstw. Nowopowstające jednak zakłady będą musiały ściśle podporządkować się nowemu rozporządzeniu. Okólnik ten zostanie wydany w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa.	13/XII. 35 — 35.50 zł.
	14/XII. 35 — 35.50 zł.
	17/XII. 35 — 35.50 zł.
	21/XII. 35 — 35.50 zł.
	27/XII. 35 — 35.50 zł.
Bydgoszcz.	13/XII. 34 — 35 zł.
Katowice.	13/XII. 46 — 47 zł.
	14/XII. 46 — 47 zł.
	17/XII. 46 — 47 zł.
Lublin.	14/XII. 34 — — 35.— zł.
	15/XII. 34.25 — 34.75 zł.
	17/XII. 34.75 zł.
Lwów.	13/XII. 34.50 — 35.50 zł.
Poznań.	14/XII. 34 — 36 zł.
	15/XII. 34 — 36 zł.
	17/XII. 34 — 36 zł.
	19/XII. 34 — 36 zł.
	21/XII. 34 — 36 zł.
Wilno.	14/XII. 35 — 36 zł.
Berlin.	13/XII. 218 — 235 mk. n.
	14/XII. 218 — 235 mk. n.
	15/XII. 218 — 235 mk. n.
	17/XII. 218 — 235 mk. n.
	19/XII. 218 — 235 mk. n.
	20/XII. 218 — 235 mk. n.
	21/XII. 218 — 235 mk. n.
	27/XII. 218 — 235 mk. n.
Chicago.	12/XII. Malting 55 — 70 cts. za bushel
	13/XII. Malting 56 — 70 cts za bushel
	14/XII. Malting 55 — 70 cts. za bushel
	15/XII. Malting 55 — 70 cts. za bushel
	18/XII. Malting 55 — 72 cts. za bushel
	19/XII. Malting 55 — 70 cts. za bushel
	20/XII. Malting 55 — 70 cts. za bushel
	26/XII. Malting 54 — 72 cts. za bushel

Nowy York. 12/XII. Malting 79 cts. za bushel
13/XII. Malting 79 cts. za bushel
14/XII. Malting 79 cts. za bushel
15/XII Malting 79 cts za bushel
18/XII. Malting 79 cts. za bushel
19/XII. Malting 79 cts. za bushel
20/XII. Malting 79 cts. za bushel
26/XII. Malting 78 cts. za bushel

CHMIEL.

Lwów, 11.12. Na rynku chmielu cena bez zmiany, jedynie najprzedniejszy gatunek, który jest prawie wyczerpany, utrzymuje się na wysokim poziomie. Notują 45 dol., natomiast gorsze gatunki notują od 18 do 30 dol. za 50 kg. Tendencja nadal spokojna.

Lwów, 15.12. Tendencja na rynku chmielu nadal słaba. Bardzo silny popyt dla celów eksportowych. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie z wyjątkiem chmielu najprzedniejszej jakości, który jest płacony przez browary krajowe po 40 — 45 dol. za 50 kg. W ostatnich dniach tygodnia zauważyć się dała zagranicą pewna zwyżka cen, która oczywiście pozostała bez wpływu.

Żatec, 13.12. Tendencja mocna, ceny niezmienione. Płacono 1.500 — 1.850 kor. czeskich za 50 kg.

Żatec, 15.12. Tendencja na rynku chmielu mocna, popyt znaczny, usposobienie spokojne. Płacono za 50 kg. 1.550 — 1.850 kcz.

Żatec, 15.12. Przebieg tranzakcji chmielem w ubiegłym tygodniu był bardzo ożywiony, popyt znaczny. Obrót dzienny wynosił 100 — 200 centnarów. Również w okolicy zaznaczył się silny popyt. Ceny wzmocniły się i utrzymują się na poziomie najwyżej 1.550 — 1.850 kcz. za 50 kg. Dotychczas urzędowo opieczętowano w Żatcu 76.000 centnarów chmielu żateckiego, tegorocznych zbiorów.

Żatec, 18.12. Na rynku chmielu zakupy średnie, ceny niezmienione. 1.500 — 1.850 kcz.

Żatec, 19.12. Na rynku chmielu nie było żadnego zainteresowania. Nastrój ospały, tendencja niezmieniona. Notowano 1.500 — 1.850 kcz. za 50 kg.

Żatec, 20.12. Na rynku chmielu w związku z nadchodzącemi świętami panuje zupełny zastój. Tranzakcji nie było.

Spis rzeczy za rok 1928.

N.

O.

P.

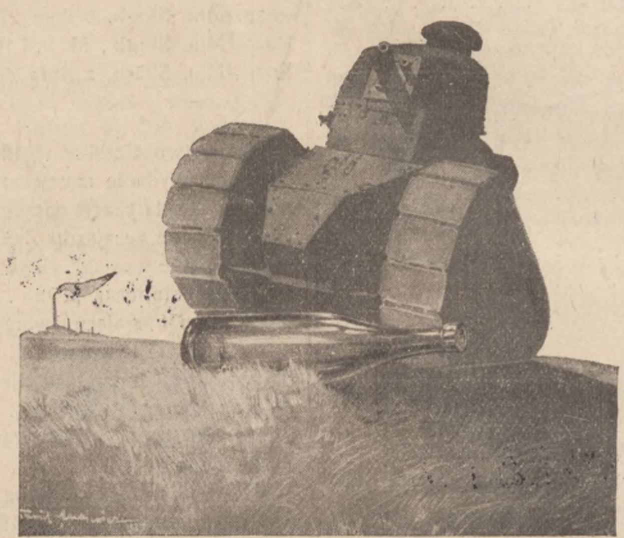
R.

S.

U.

W.

Z.



CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. zł. 60—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń

Redaktor: W. Adam. **Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.**

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7